

Jolanta Rubiś-Kulczycka
Uczelnia Jana Wyżykowskiego

Handel ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa

Wprowadzenie

Handel ludźmi dopadł naszą cywilizację w najmniej oczekiwanym momencie. Utowarowienie wszystkiego wokół nas doprowadziło do utowarowienia także człowieka. Człowiek to źródło dóbr, dlatego można handlować jego ciałem, intelektem, narządami, wolą, a nawet emocjami. Porywanie i wywożenie kobiet za granicę to już dawno nie jest właściwy obraz tego problemu.

prof. Zbigniew Lasocik,
kryminolog,
dyrektor Ośrodka Badań Handlu Ludźmi UW
fragment wywiadu w Radiu TOK FM

Mogłoby się wydawać, że niewolnictwo i praktyki zbliżone do niewolnictwa należą do zamierzchłej przeszłości. Najczęściej tylko ze źródeł historycznych lub z filmów i książek znamy świat, w którym obok postaci Pana, Władcy, Koloniaty czy Rycerza przewija się obraz niewolnika różnej nacji, płci i w każdym wieku, wykonującego prace domowe, polowe czy budowlane. Już tylko obrazy dalekiej przeszłości przypominają o galerach pełnych czarnych ludzi wywożonych z Afryki do Ameryki lub Europy, którzy pracą swych mięśni realizowali pomysły architektoniczne swych właścicieli, bronili ich terytoriów lub usługiwali w codziennym życiu. W historycznym ujęciu niewolnictwa podkreśla się znaczącą rolę produkcyjną i rzemieślniczą wypełnianą przez niewolników w starożytnej cywilizacji śródziemnomorskiej i w średniowieczu. Wskazuje się również, że taka forma wyzysku była podstawą rozwoju gospodarczego Ameryki i Europy

do początków XIX wieku¹. Trochę żywszy w pamięci historycznej pozostaje obraz niewolników płci żeńskiej, szczególnie tych młodych i pięknych, których właśnie płeć determinowała rodzaj świadczonej pracy. Na tych faktach kończy się wiedza statystycznego obywatela współczesnego świata na temat tego procederu. Dzisiaj niewolnictwo ma albo konotacje wyłącznie historyczne, jako pewien stan rzeczy, który oficjalnie zakończył się wraz z abolicją, albo rozumiane jest czysto metaforycznie².

Okazuje się jednak, że jest to zjawisko wciąż obecne, i choć nazywane jest inaczej oraz przybiera inne formy, to nadal wiąże się z wyzyskiem człowieka przez człowieka. We współczesnym życiu społecznym całego świata niewolnictwo przybiera formę handlu ludźmi.

Handel ludźmi jest zjawiskiem odrażającym, pokazującym, jak podły może być człowiek i do jak okrutnych rzeczy jest zdolny. Pokazuje również naiwność ludzką i bezgraniczną ufność do innych. Osoba dopuszczająca się przestępstwa handlu ludźmi zapomina o swoim człowieczeństwie i inną istotę ludzką traktuje przedmiotowo, jak rzecz, z którą można zrobić wszystko, kupić, sprzedać i wypożyczyć. Z drugiej strony w procederze tym uwidacznia się człowiek, który w swojej bezradności, niemożności i skrajnej słabości, zarówno psychicznej, będącej następstwem strachu, jak i społecznej, spowodowanej czynnikami zewnętrznymi, zostaje sprowadzony do roli przedmiotu, i jako taki jest całkowicie zniewolony, pozbawiony godności, upokorzony i poniżony.

Celem artykułu jest przybliżenie tematu handlu ludźmi, poczynając od charakterystyki i definicji, poprzez przyczyny i formy występowania tego zjawiska oraz profil ofiar i skutki społeczno-ekonomiczne procederu. Na zakończenie autorka przytacza, pochodzące z różnych źródeł, dane statystyczne charakteryzujące występowanie zjawiska na terenie Polski.

Definicja zjawiska

Początkowo handel ludźmi kojarzony był wyłącznie z handlem kobietami w celach prostytucji. Z biegiem lat znaczenie pojęcia uległo znacznemu rozszerzeniu i obecnie obejmuje wszelkie działania nakierowane na wyzysk ludzi, niezależnie od płci i wieku, naruszające prawo do decydowania o sobie, m.in.: handel narządami ludzkimi, handel dziećmi, handel tanią siłą roboczą. W każdej

¹ B. Nowak, *Współczesny handel ludźmi a nowożytny handel niewolnikami*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.

² E. B. Skinner, *Zbrodnia. Twarzą w twarz ze współczesnym niewolnictwem* (oryg. *A Crime So Monstrous. Face-To-Face with Modern-Day Slavery*), Kraków, Wydawnictwo Znak 2010.

z tych form handel ludźmi prowadzi do absolutnego zniewolenia, a przez to jest drastycznym zaprzeczeniem człowieczeństwa. Wzrost ten zawsze związany jest z użyciem przemocy psychicznej i/lub fizycznej.

Handel ludźmi, w tym handel dziećmi, jest po handlu narkotykami i handlu bronią trzecim najbardziej dochodowym nielegalnym biznesem na świecie. Zjawisko to, które postrzegane jest jako jedno z najpoważniejszych wyzwań XXI wieku, stanowi pogwałcenie godności oraz fundamentalnych praw przysługujących każdej jednostce. Pierwsze międzynarodowe akty prawne regulujące proceder handlu ludźmi pojawiły się na początku XX wieku. Międzynarodowe porozumienie podpisane w Paryżu 18 maja 1904 roku oraz międzynarodowa konwencja dotycząca zwalczania handlu żywym towarem zawarta również w Paryżu 4 maja 1910 roku, pod pojęciem handlu ludźmi rozumiały werbowanie kobiet i dziewcząt do celów nierządu. W późniejszych latach przyjęto wiele innych regulacji międzynarodowych dotyczących przestępstwa handlu ludźmi, które jednak nie precyzowały dokładnie terminu „handel ludźmi”. Trudności w zdefiniowaniu tego zjawiska wiązały się z wielością interpretacji opisywanego działania. Jak konkluduje Marian S. Wolański³, powyższe problemy mogły mieć swoje źródło w:

- historycznym ujęciu kontekstu handlu kobietami i dziećmi, nastawionego na eksploatację prostytutki lub na inne niemoralne cele,
- wieloletnim funkcjonowaniu w społeczności międzynarodowej określenia „handel białymi niewolnikami”,
- przeprowadzeniu wyraźnego rozdziału pomiędzy handlem ludźmi a przemytem nielegalnych migrantów.

Dopiero Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko zorganizowanej przestępczości międzynarodowej (tzw. protokół z Palermo), przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 15 listopada 2000 roku wprowadził pierwszą pełną definicję handlu ludźmi⁴.

Polska definicja handlu ludźmi jest bardzo zbliżona do definicji zawartej w protokole z Palermo, zawiera jednak szerszy katalog celów, do jakich mogą być wykorzystywane osoby. Do polskiego systemu prawnego definicję handlu ludźmi wprowadziła dnia 8 września 2010 roku nowelizacja przepisów, która,

³ M. S. Wolański (red.), *Wybrane problemy współczesnych stosunków międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008.

⁴ I. Nowak, K. Przybysławska, *Raport na temat zjawiska handlu dziećmi w Polsce*, Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, 2010.

realizując przyjęte przez Polskę zobowiązania międzynarodowe wynikające z ratyfikacji protokołu z Palermo, Decyzji Ramowej Rady z 19 lipca 2002 roku oraz Konwencji Rady Europy z 2005 roku, zgodnie z art. 115 § 22 Ustawy z 20 maja 2010 roku o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy Kodeks postępowania karnego, określa to działanie następująco:

„Handlem ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem:

- 1) przemocy lub groźby bezprawnej,
- 2) uprowadzenia,
- 3) podstępny,
- 4) wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,
- 5) nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności,
- 6) udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka albo w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy.

Jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w punktach 1–6”.

Równocześnie do Kodeksu karnego wprowadzono definicję niewolnictwa, zgodnie z którą przez *niewolnictwo* rozumie się stan zależności, w którym człowiek jest traktowany przez przedmiot własności.

Wprowadzenie definicji handlu ludźmi stanowi niewątpliwie istotny przełom. Pomimo iż w polskim prawie istniały przepisy penalizujące handel ludźmi, to brak jednoznacznej definicji wpływał na różnorodną interpretację zjawiska przez polskie sądy, co z kolei rzutowało na słabszą efektywność zwalczania tego procederu i utrwalanie wadliwej praktyki w zakresie kwalifikacji prawnej (przestępstwa handlu ludźmi często uznawane były za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności lub też za naruszenia Kodeksu pracy). Definicja umożliwi więc sprawniejsze działanie wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania. Tezę tę potwierdza analiza akt spraw dotyczących handlu ludźmi, umorzonych w latach 2005–2007, przeprowadzona przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w 2008 roku. Spośród 40 spraw zakończonych umorzeniem, tylko

w 20 przyjęto kwalifikację prawną z art. 253 Kodeksu karnego (dalej: k.k.), co w dużej mierze wynikało z braku definicji handlu ludźmi w Kodeksie karnym oraz istniejącego wśród specjalistów z dziedziny prawa karnego sporu dotyczącego możliwości bezpośredniego stosowania definicji z protokołu z Palermo w prawie polskim⁵. Podobnego zdania jest Zbigniew Lasocik, który w jednym z wywiadów radiowych mówił: „Wprowadzenie tej definicji ułatwi pracę organom ścigania i sądownictwu. W Polsce pojawiały się orzeczenia sądów, które świadczyły o niewłaściwym, niejednoznacznym rozumieniu pojęcia handlu ludźmi. Na przykład w sytuacjach, w których nie pojawiała się zapłata za człowieka, uznawano, że nie jest to przestępstwo handlu ludźmi”. W dalszej części wypowiedzi autor uznał wagę nowego polskiego prawa, podkreślając, że: „Nowe zapisy mówią także o przestępstwach towarzyszących handlowi ludźmi. Są to m.in. przemoc, groźba bezprawna, uprowadzenie, wprowadzenie w błąd i udzielenie korzyści majątkowej. Tego brakowało w definicji, którą zawiera protokół z Palermo”. Różnicę definicji podkreśla także Katarzyna Musiuk⁶, stwierdzając, że „istotą handlu ludźmi jest przejmowanie kontroli nad innym człowiekiem do takiego stopnia, w którym możemy mówić o zniewoleniu (...), jednakże to nie tylko fakt przekazania innej osoby za pieniądze, ale wszystko, co temu towarzyszy, poczynając od momentu werbowania potencjalnej ofiary”.

Charakterystyka zjawiska handlu ludźmi

Zmiany polityczno-gospodarcze zachodzące w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 90. ubiegłego wieku były bardzo znamienne dla wielu dziedzin życia społecznego. W licznych krajach tego regionu geograficznego, w tym także w Polsce, upadek systemu komunistycznego rzutował znacząco nie tylko na funkcjonowanie państwa jako organizacji społecznej (rodząca się demokracja zmieniała przecież fundamentalnie idee organizacyjne, polityczne i gospodarcze oraz sposób sprawowania władzy), ale także bardzo mocno wpływał, a właściwie wpływa do dziś, na życie jednostki, jaką jest człowiek. Niezwykłe wydarzenia, z którymi przyszło zmierzyć się Polakom w ostatnich dekadach powodują, że w bardzo wielu dziedzinach musimy od nowa uczyć się żyć. Młoda demokracja i gospodarka rynkowa nieustannie stawiają obywatela wobec nowych sytuacji, zjawisk i oczekują adekwatnych zachowań. Trudno dziś powiedzieć, które dziedziny życia człowieka

⁵ K. Karsznicki, *Analiza postępowań przygotowawczych w sprawach dotyczących handlu ludźmi, zakończonych w latach 2005-2007 decyzją o umorzeniu*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce*. Materiały do Raportu 2009, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2009.

⁶ K. Musiuk, *Zjawiska handlu ludźmi w odniesieniu do cudzoziemców przebywających w Polsce. Analiza prawna i studium przypadków*, Raport Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, 2010.

i państwa zmieniają się szybciej, a które wolniej, które są pierwsze – ważniejsze, a które drugie – te mniej ważne. Każda z nich ma swą dynamikę, a jej aktualny poziom rozwoju tak naprawdę zależy od potrzeb społecznych. Konsekwencji zmian ustrojowych jest wiele, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Do pozytywów zaliczyć należy na pewno wolność człowieka, wolność społeczeństw, możliwość decydowania o sobie, możliwość dokonywania wyborów. Demokracja to otwarcie na świat i na drugiego człowieka. Na gruncie polskim jest to równoznaczne z uznaniem podmiotowości człowieka, na gruncie międzynarodowym oznacza m.in. zniesienie granic państwowych, uznanie wspólnotowości, wielokulturowości i globalizacji za zjawiska charakteryzujące współczesną międzynarodową strukturę społeczną. Sceptycy demokracji rozwijającej się w tym kierunku, wskazując na zagrożenia, twierdzą, że istnieje wielkie niebezpieczeństwo zacierania tożsamości narodowej społeczeństw, że globalizacja i wielokulturowość są zjawiskami, w których zatraca się człowieczeństwo i gubi budowany przez wieki system norm i wartości.

Przyczyny handlu ludźmi

Niewątpliwie upadek „starego systemu” w Europie Środkowo-Wschodniej przyczynił się do większej swobody przemieszczania się osób, a w konsekwencji, do nasilenia występowania wielu negatywnych zjawisk, takich jak: przestępczość zorganizowana, nielegalna migracja czy właśnie handel ludźmi. Nie bez znaczenia jest również fakt zmiany funkcji państwa w stosunku do obywatela, który podkreśla wielu autorów badających przyczyny współczesnego niewolnictwa. Według Stany Buchowskiej z Fundacji La Strada⁷, która poddała analizie czynniki sprzyjające handlowi ludźmi, pojawienie się wolnego rynku oraz prywatyzacji własności państwowej wywołało szereg niekorzystnych zjawisk, często nieznanych w poprzednich dekadach. Autorka zauważa, że na pogłębiające się różnice w zamożności, będące skutkiem znacznie okrojonego systemu świadczeń społecznych oraz bezrobocia, które stało się wszechobecnym i stałym zjawiskiem społecznym, nałożyła się wyuczona w poprzednich dekadach bezradność tych grup społecznych, które do tej pory swoje życie opierały na państwowym zatrudnieniu i gwarancjach społecznych ze strony państwa. Wśród innych czynników sprzyjających handlowi ludźmi Buchowska wymienia również bezrobocie i ubóstwo, trudności w podjęciu legalnej pracy za granicą, nieskuteczne i źle stosowane prawo, w tym brak wystarczającej ochrony interesów ofiary przestępstwa, a także wysokie zyski i małe ryzyko wpadki sprawców.

⁷ S. Buchowska, *Czynniki sprzyjające handlowi ludźmi*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.

Autorzy wielu publikacji są zgodni co do przyczyn występowania zjawiska (Z. Lasocik⁸, M. Szulik⁹, I. Dawid-Olczyk¹⁰, S. Buchowska¹¹, B. Tekieli¹², K. Musiuk¹³ i in.) i stwierdzają, że można się ich doszukiwać przede wszystkim w niskim poziomie czynników warunkujących stabilizację osobistą, rodzinną i zawodową oraz w słabej sprawności systemu prawnego państwa. W analizie szczegółowej wyróżniają:

1. Przyczyny ekonomiczne:
 - wysoki wskaźnik bezrobocia,
 - wysoki poziom ubóstwa,
 - brak perspektyw na zdobycie legalnej pracy za granicą.
2. Przyczyny socjalne:
 - przemoc w rodzinie,
 - alkoholizm w rodzinie lub uzależnienie od narkotyków,
 - brak zainteresowania dzieckiem ze strony rodziców,
 - słabo rozwinięty system opieki społecznej.
3. Przyczyny polityczno-społeczne:
 - zmiana systemu politycznego w danym kraju,
 - przemiany polityczne w sąsiednich krajach,
 - migracje,
 - wojny oraz konflikty zbrojne.
4. Przyczyny prawne:
 - niespójny system prawny,
 - nieprzestrzeganie praw człowieka,
 - brak odpowiednich mechanizmów prawnych chroniących ofiarę handlu ludźmi.

Formy handlu ludźmi

Wśród współczesnych form wyróżnia się handel ludźmi w celu:

1. Wykorzystywania ich w przemyśle erotycznym i pornograficznym.

⁸ Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.

⁹ M. Szulik, *Psychologiczna sytuacja ofiary handlu ludźmi*, [w:] *ibidem*.

¹⁰ I. Dawid-Olczyk, *Wsparcie dla ofiar handlu ludźmi w praktyce Fundacji przeciwko Handlowi Kobietami „La Strada”*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi...*, *op. cit.*

¹¹ S. Buchowska, *Czynniki sprzyjające handlowi ludźmi*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi...*, *op. cit.*

¹² B. Tekieli, *Proceder handlu ludźmi. Charakterystyka zjawiska i jego zwalczanie. Przykłady z Dolnego Śląska*, [w:] M. S. Wolański (red.), *Wybrane problemy...*, *op. cit.*

¹³ K. Musiuk, *Zjawiska handlu ludźmi w odniesieniu do cudzoziemców przebywających w Polsce. Analiza prawna i studium przypadków*, Raport Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, 2010.

2. Zmuszania do pracy, ukierunkowany na sektor rolnictwa, budownictwa i pracy w fabrykach.
 3. Przymusowej pracy opiekuńczej przy osobach chorych i upośledzonych.
 4. W celu zawarcia małżeństwa z cudzoziemcem; szczególnie kobiety, które stając się „niewolnicami” swych mężów, zmuszane są do później prostytucji.
 5. Zmuszania ich do żebractwa.
 6. Pobrania organów do transplantacji.
- Osobną formą jest handel dziećmi w celach przeprowadzania nielegalnych adopcji.

Profil ofiary i cel przeznaczenia

W materiałach Centrum Pomocy Psychologicznej im. Haliny Nieć można znaleźć dane, które wskazują potencjalne ofiary handlu ludźmi w kontekście sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju, z którego pochodzą. Są wśród nich:

- osoby pochodzące z kraju, w którym toczą się konflikty zbrojne, wojna domowa,
- osoby przybywające z kraju, w którym nie są przestrzegane prawa człowieka,
- osoby pochodzące z kraju, w którym jest wysoki wskaźnik ubóstwa,
- osoby, które charakteryzują się niskim poziomem wykształcenia,
- osoby poszukujące pracy za granicą (bez znajomości języka kraju, do którego się udają, a proponowana praca nie wymaga od nich żadnych kwalifikacji),
- nielegalni migranci.

Ofiary handlu ludźmi wykorzystywane są najczęściej do świadczenia usług seksualnych, czyli do tzw. seksbiznesu, przymusowej pracy, żebractwa, różnych działań przestępczych (np. kradzieży, handlu narkotykami), a także handlu organami. Według danych z raportu MSWiA¹⁴, mimo że ofiarami handlu ludźmi są najczęściej kobiety i dzieci, to i mężczyźni nie są wolni od tego zagrożenia. Istnieje przy tym dość charakterystyczny cel przeznaczenia ofiar tego procederu.

Kobiety najczęściej sprzedawane są do domów publicznych, prostytucji ulicznej, działań przemytniczych, przymusowej pracy w domu lub rolnictwie lub ciężkiej pracy w fabrykach.

Mężczyźni natomiast wykorzystywani są do ciężkiej niewolniczej pracy, szczególnie w miejscach odosobnionych, np. w odległych farmach lub fabrykach, na łodziach rybackich, do przymusowego odrabiania długów i do działań przestępczych.

¹⁴ Raport z projektu „Badanie społecznej świadomości zagrożeń związanych z handlem ludźmi i podejmowaniem pracy za granicą”, MSWiA, 2010.

Dzieci, co potwierdza również E. Morawska¹⁵, przeznaczane są statystycznie najczęściej do żebractwa, nielegalnej adopcji, niewolniczej pracy, prostytucji dziecięcej, wykorzystywania seksualnego lub pornografii dziecięcej, a także do popełniania drobnych przestępstw, przewożenia lub rozprowadzania nielegalnych produktów, np. pornografii lub narkotyków.

Wszystkie wymienione grupy ofiar narażone są na wykorzystywanie ich narządów do nielegalnych przeszczepów.

Mechanizm werbowania ofiar

Bardzo charakterystyczne i właściwie niezmiennie od lat są zasady działania sprawców handlu ludźmi. Werbowaniem zajmują się najczęściej zorganizowane grupy przestępcze, które posiadają kontakty w miejscu werbunku, w krajach tranzytowych oraz w kraju docelowym. Literatura przedmiotu jednoznacznie wskazuje, że we współczesnym niewolnictwie metody werbowania oparte są bardziej na manipulacji i przemocy psychologicznej niż na przemocy fizycznej. Jest to najczęściej precyzyjnie zaplanowane działanie, skoncentrowane na kilku stałych elementach¹⁶:

1. *Wybór ofiary* – szczególnym zainteresowaniem podlegają kobiety, dzieci i młodzież. Osoby bezradne, społecznie słabe, pozbawione wsparcia, wyizolowane lub skonfliktowane ze środowiskiem społecznym, pozbawione źródeł dochodu i finansowego zabezpieczenia, które bezkrytycznie wierzą w możliwość szybkiego oraz łatwego zarobkowania. Słaba konstrukcja psychiczna potencjalnej ofiary jest czynnikiem wydatnie sprzyjającym procederowi.
2. *Rekrutacja* – następuje poprzez ogłoszenia internetowe lub prasowe oferujące dobrą pracę bez konieczności posiadania kwalifikacji i znajomości języka, np. kelnerki, opiekunki, hostessy, modelki; poprzez anonse matrymonialne oferujące ślub z cudzoziemcem. Werbunek może odbywać się także bezpośrednio przez specjalnie wyszkolonych naganiaczy, którzy potrafią rozpoznać środowiska patologiczne czy zagrożone bezrobociem.
3. *Przejęcie kontroli nad ofiarą* – ten etap działania może przebiegać w różny sposób i oparty być albo na wywołaniu poczucia bezradności i zależności emocjonalnej, albo na dezinformacji ofiary, pozornym lub rzeczywistym ubezwłasnowolnieniu poprzez np. zabranie dokumentów czy wprowadzanie poczucia destabilizacji częstą zmianą miejsca pobytu.

¹⁵ Morawska E., *Handel ludźmi z perspektywy ochrony praw człowieka ONZ*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi...*, op. cit.

¹⁶ La Strada, *Handel ludźmi. Informacje o zjawisku*, Wydawnictwo Noktus, Warszawa 2004.

5. *Utrzymanie kontroli nad ofiarą* – najbardziej efektywną metodą jest izolacja i przemoc zarówno psychiczna, jak i fizyczna. Bicie, gwałt, zastraszanie, fotografowanie, szantaż, indukowanie długów, dezinformacja o ofierze i jej rodzinie to podstawowe działania sprawców. Istotną rolę odgrywać może także groźba doniesienia władzom o nielegalnym pobycie i pracy bez pozwolenia.
6. *Legalizowanie pobytu ofiary* – najczęściej na podstawie sfałszowanych dokumentów pobytu, pozwolenia na pracę, adopcji lub małżeństwa, z częstym wykorzystaniem przekupstwa urzędników.

Przynajmniej na jednym z etapów następuje uzależnienie ofiary od werbownika.

Handlarze czynią to, stosując następujące techniki:

- odebranie paszportu lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość ofiary,
- stosowanie przemocy psychicznej, fizycznej, seksualnej,
- wstrzymanie wynagrodzenia,
- stosowanie groźb pod adresem członków rodziny ofiary,
- stosowanie groźb złożenia donosu do władz w kraju zamieszkania.

Bardzo dużą rolę, z punktu widzenia werbowania ofiar, odgrywa szybko i właściwie bez ograniczeń rozwijający się Internet. To nowoczesne źródło informacji, które niewątpliwie ma bardzo dużo pozytywów, stało się przysłowio- wym kamieniem milowym w rozwoju handlu ludźmi. Różne fora internetowe pozwalają zamieszczać niezliczoną liczbę ogłoszeń o treści typowej dla proceduru (szczególnie o bardzo dobrej pracy za granicą bez kwalifikacji, bez znajomości języka itp.). Niebezpieczeństwem tej formy przekazu nie jest oczywiście treść ogłoszenia, ale fakt, że:

- informacja, przekazywana bez żadnych nakładów finansowych, jest ogólnodostępna i dociera do nieograniczonej liczby internautów bez różnicowania pod względem wieku, płci, sytuacji ekonomicznej czy statusu społecznego,
- oferta jest właściwie nie do zweryfikowania dla potencjalnego klienta,
- nie ma możliwości sprawdzenia szczegółowych warunków zatrudnienia, poznania pracodawcy, omówienia zasad współpracy, jako że wszelkie rozmowy toczą się najczęściej telefonicznie i bardzo szybko,
- brak bezpośredniego kontaktu z oferentem wręcz uniemożliwia kandydatowi własną ocenę prawdziwości propozycji, sprawdzenia wiarygodności ewentualnego pracodawcy, dopytania o szczegóły,

- ograniczenie kontaktów bezpośrednich z przyszłą ofiarą daje werbownikowi większą możliwość oddziaływania poprzez stosowanie różnych metod manipulacji,
- oferta internetowa to nie tylko brak kontaktu *face to face*, ale także brak adresu oferenta/firmy zatrudniającej, co uniemożliwia późniejszą identyfikację przestępcy.

Podobną rolę jak Internet odgrywają zapewne ogłoszenia prasowe, ale te wymagają już większego osobistego zaangażowania, również finansowego, oferentów.

Handel dziećmi jako szczególny wymiar zjawiska

Zjawisko handlu dziećmi zwróciło uwagę społeczności międzynarodowej na początku lat 90., głównie pod wpływem niepokojących informacji o masowym sprzedawaniu dzieci do pracy w seksbiznesie w rejonie Azji Południowo-Wschodniej. Tymczasem analiza powstających w ostatnich latach raportów organizacji zajmujących się ochroną praw dzieci skłania do konstatacji, iż małoletnie ofiary handlu są identyfikowane nie tylko w egzotycznej Tajlandii, Indiach czy Nepalu, ale w samym sercu Europy – Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech, Grecji, a dominującą grupę wśród ofiar stanowią dzieci – obywatele krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej.

Upadek systemu komunistycznego, powodujący m.in. gwałtowną pauperyzację społeczeństw w regionie Europy Wschodniej, liberalna polityka migracyjna państw Europy Zachodniej oraz konflikty zbrojne na Bałkanach, w Czeczenii i w Afganistanie doprowadziły do poważnych zmian w charakterze ruchów migracyjnych w Europie i masowego napływu obywateli krajów byłego bloku komunistycznego i Azji do Europy Zachodniej. W społeczności imigrantów coraz liczniejszą grupę stanowią małoletni, którzy podróżują samotnie lub razem ze swoimi rodzinami lub opiekunami w poszukiwaniu lepszych perspektyw bytowych. W grupie tej znajdują się również małoletnie ofiary handlu przywożone do bogatych krajów Europy Zachodniej, kreujących popyt na tanią pracę dzieci czy dziecięce seksusługi. W ten sposób kształtowany jest europejski rynek podaży i popytu na „usługi” świadczone przez dzieci, w ramach którego poszczególne państwa odgrywają funkcje:

- krajów dostarczających „towar”, tzw. kraje pochodzenia (byłe republiki postsowieckie, kraje Europy Południowo-Wschodniej),
- krajów tranzytu, przez które prowadzą główne szlaki przerzutu ofiar (przede wszystkim kraje Europy Środkowo-Wschodniej: Czechy, Polska, Węgry),
- krajów docelowych, które są głównymi odbiorcami dzieci (kraje Europy Zachodniej).

Tworzą się również tzw. „rynk subregionalne”, tak jak w przypadku republik nadbałtyckich (Litwy, Łotwy, Estonii), z których dzieci wysyłane są przede wszystkim do krajów skandynawskich czy Wielkiej Brytanii, gdzie obserwuje się napływ małoletnich ofiar przede wszystkim z Afryki Zachodniej¹⁷.

Profil małoletniej ofiary handlu ludźmi

Według stereotypowych wyobrażeń Europejczyków małoletnie ofiary handlu to przede wszystkim nastoletnie rosyjskojęzyczne dziewczęta sprzedawane do domów publicznych w Europie Zachodniej, które często świadomie godzą się na taki charakter zarobkowania. Tymczasem zjawisko handlu dziećmi przybiera współcześnie niewątpliwie bardziej złożone formy¹⁸.

Potencjalne małoletnie ofiary handlu ludźmi to:

- dzieci pod opieką osób niebędących ich opiekunami prawnymi,
- dzieci samotnie przekraczające granice państwowe,
- dzieci przebywające w instytucjach takich jak: placówki opiekuńczo-wychowawcze, ośrodki dla cudzoziemców,
- dzieci zaginione,
- dzieci bez opieki osób dorosłych lub porzucone przez własnych rodziców.

Obserwując trendy europejskie, można dostrzec pewne powtarzające się prawidłowości w wykorzystywaniu małoletnich ofiar (do 18. roku życia) ze względu na ich wiek. A mianowicie:

1. Nastolatki powyżej 15. roku życia, obojga płci, wykorzystywane są do pracy w seksprzemysle (przede wszystkim dziewczęta) i pracy fizycznej przybierającej formy praktyk niewolniczych. Są to najczęściej obywatele krajów byłego bloku radzieckiego i Azji Wschodniej. Dzieci dążą do poprawienia swojej sytuacji materialnej i podejmują samodzielnie lub za namową, a nawet presją, rodziny decyzje o migracji z własnego kraju. Najczęściej są werbowane już w miejscu zamieszkania poprzez nieuczciwe ogłoszenia o pracy lub zachętę ze strony swoich bliskich lub znajomych.
2. Małoletni w różnym wieku sprzedawani są do żebractwa, kradzieży, pracy w charakterze pomocy domowej. Często są „wypożyczani” do pracy bezpo-

¹⁷ A. Morawska, *Proceder handlu dziećmi – perspektywa doświadczeń europejskich*, „Dziecko krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka”, nr 12, 2005.

¹⁸ A. Morawska, *Handel dziećmi w perspektywie europejskiej - wyzwania dla praktyków*, [w:] Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wieczorek, *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Ośrodek Badań Handlu Ludźmi IPSiR UW, Warszawa 2007.

średnio przez swoich biologicznych rodziców, którzy w ten sposób chcą poprawić sytuację materialną rodziny. W tej grupie dominują dzieci – obywatele Rumunii i Mołdawii.

3. Dzieci poniżej 5. roku życia sprzedawane są przede wszystkim do adopcji. Proceder ten jest najczęściej kierowany przez tzw. agentów adopcyjnych, którzy przyjmują od klientów – przyszłych rodziców zamówienie na konkretny typ dziecka (o określonym wieku, płci, kolorze oczu i włosów). Agent po pobraniu zaliczki zaczyna poszukiwania dziecka poprzez sieć swoich współpracowników – pracowników domów samotnych matek, szpitali położniczych i domów dziecka.

Trzeba jednak pamiętać, że cechą charakterystyczną handlu dziećmi jest elastyczność, zmienność i podatność „ryнку podaży dzieci” na aktualne zapotrzebowanie ze strony klientów, co zdecydowanie potwierdzają najnowsze europejskie przekazy, mówiące o rejestrowaniu nowych, często bardzo brutalnych, form wykorzystywania dzieci, takich jak używanie organów dzieci do praktyk satanistycznych i rytuałów *voodoo*¹⁹.

Skutki procederu dla małoletniej ofiary handlu ludźmi

Szczególnie drastyczne w skutkach jest bez wątpienia wykorzystywanie i wyzyskiwanie dzieci. Zależą one jednak bardzo od wieku, płci i temperamentu dziecka, charakteru oraz czasu trwania samego doświadczenia wykorzystania, jakości uzyskanej pomocy, a także wsparcia ze strony najbliższych. Bardzo duży wpływ ma również tożsamość sprawców, którzy często mogą być rzeczywistymi krewnym, albo „dobrymi wujkami lub ciociami” wzbudzającymi ogólne zaufanie. Fundamentalny wpływ na sytuację dziecka-ofiary ma także fakt, że realizacja jego praw w przeważającej mierze zależy od osób dorosłych, w tym najbliższych. Dodatkowo, charakterystyczna dla tego okresu życia niedojrzałość intelektualno-emocjonalna powoduje, że dziecko nie jest w stanie realnie ocenić ryzyka i przewidzieć konsekwencji popełnianych czynów. Według pracowników Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, wykorzystywanie dzieci ma negatywny wpływ na ich rozwój i często na skutek traumatycznych przeżyć, których doświadczyły, w zależności od wieku, poza skutkami typowymi dla dorosłych ofiar, mogą występować:

1. U najmłodszych dzieci:
 - cofnięcia rozwojowe przejawiające się tymczasowym lub całkowitym brakiem osiągnięć rozwojowych (zaburzenia mowy, utrata kontroli nad funkcjami fizjologicznymi itp.),

¹⁹ A. Morawska, *Proceder handlu dziećmi...*, op. cit.

- zaburzenia snu i zwyczajów odżywiania się,
 - utrata chęci do zabawy, zainteresowanie tematyką przemocy, śmierci wyrażane poprzez rysunki, zabawę.
2. U dzieci w wieku 7–12 lat:
- depresja, brak chęci do nauki; dziecko zamyka się w sobie lub wręcz przeciwnie – jest bardzo agresywne,
 - niektóre dzieci mogą zachować chęć kształcenia się, ale cierpieć na skutki natrętnych wspomnień, tzw. *flashbacks*, tj. nagłych wizji z traumatycznych doświadczeń, które mogą zakłócać ich koncentrację i motywację,
 - nadmierna podejrzliwość i nieufność, w szczególności wobec osób dorosłych.
3. U nastolatków skutki bolesnych doświadczeń mogą być następujące:
- brak zdolności i chęci do nauki oraz do zawierania znajomości,
 - brak perspektyw i sensu w życiu,
 - głęboki strach i ból może w efekcie opóźnić okres dojrzewania,
 - nadużywanie środków odurzających, w tym narkotyków może prowadzić do całkowitego uzależnienia od tego rodzaju używek,
 - wtórna wiktymizacja,
 - odrzucenie przez środowisko rówieśnicze.

Powrót małoletnich ofiar handlu do normalnego życia jest bardzo utrudniony. W praktyce określenie tego, co jest dla dziecka dobre, pozostaje w gestii władz kraju, w którym zostało zidentyfikowane jako ofiara handlu. To na dorosłych spoczywa obowiązek ustalenia roli opiekunów dziecka w sprzedaniu go oraz zbadania, czy powrót do kraju pochodzenia będzie możliwy bez szkody dla dziecka. Jak przytacza Agnieszka Morawska²⁰ za danymi IPEC, często jest to trudne ze względu na fakt, że nie można odnaleźć rodziców/prawnych opiekunów, albo dlatego, że dziecko było wychowankiem instytucji opiekuńczej. Doświadczenia krajów Europy Wschodniej (Rumunii, Albanii), które we współpracy z państwami Europy Zachodniej położyły szczególny nacisk na jak najszybszy powrót dzieci do ojczyzny i ich reintegrację ze środowiskiem wskazują, że wyniki tych działań nie przynosiły zamierzonego efektu i dzieci bardzo szybko były ponownie przejmowane przez grupy przestępcze. Przyczyn tego faktu można zapewne doszukiwać się w niezmienionej przez czas nieobecności dziecka sytuacji rodzinnej w kontekście relacji i wypełniania swych ról przez rodziców oraz sytuacji ekonomicznej.

²⁰ A. Morawska, *Handel ludźmi z perspektywy ochrony praw człowieka ONZ*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi...*, op. cit.

Skutki procederu handlu ludźmi

Skutki indywidualne ofiar

Jakkolwiek by nie patrzeć na skutki praktyk stosowanych wobec ofiar, to nie podlega żadnej wątpliwości, że doświadczają one psychicznej i/lub fizycznej przemocy, która prowadzić może do powstawania różnych niepożądanych zjawisk w każdej ze sfer życia człowieka. Odzyskanie wolności przez ofiarę handlu wcale nie musi oznaczać psychicznego uwolnienia.

Negatywne doświadczenia ofiar handlu ludźmi są nie do określenia w pełnym zakresie, ale niezaprzeczalnie, bez względu na ich wiek i płeć, dotyczą one:

1. Permanentnego stresu na skutek:
 - separacji od rodziny,
 - bycia podmiotem przemocy fizycznej, wykorzystywania seksualnego,
 - przebywania przez długi czas w zamkniętych pomieszczeniach,
 - częstego przemieszczania się w nieznanym kierunku,
 - bycia świadkiem gróźb formułowanych w stosunku do najbliższej rodziny,
 - bycia świadkiem przemocy wobec innych.
2. Skrajnego zaniedbania:
 - niedożywienia,
 - uzależnienia od narkotyków lub innych środków odurzających,
 - nieuczęszczania do szkoły (dzieci, młodzież),
 - zachorowalności na choroby pasożytnicze, zakaźne, weneryczne.
3. Demoralizacji poprzez zmuszanie do:
 - zmiany imienia i nazwiska,
 - kłamstwa, kradzieży i innych czynności niezgodnych z prawem.

Szkodliwość przeżywania tych doznań jest ogromna, a wśród objawów po-traumatycznych u ofiar spotkać można:

- Zespół stresu pourazowego – ZSP (ang. PTSD – *post-traumatic stress disorder*). Oczywiście jest, że nie wszystkie ofiary handlu „spełniają” wszystkie kryteria ZSP, określone w systemie klasyfikacji zaburzeń psychicznych (DSM-III czy DSM-IV), ale biorąc pod uwagę rodzaj i czas trwania stresora, przyczyny i sposób włączenia ofiary w proceder oraz jej stan przed, w trakcie i po działaniu czynnika negatywnego, zawsze należy taką możliwość brać pod uwagę. Bogata literatura z tego zakresu (Dudek²¹, Gerson,

²¹ B. Dudek, *Zaburzenia po stresie traumatycznym*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.

Carlier²², Herman²³, Lis-Turlejska²⁴) wskazuje m.in. na przemoc o różnym podłożu, jako czynnik wywołujący niekorzystne zmiany psychosomatyczne u ofiar. Stąd tak wielkie znaczenie dla jednostki ma szybkość ewentualnego rozpoznania PTSD oraz podejmowanie odpowiednich działań terapeutycznych.

- Izolowanie się od innych ludzi, niezdolność przeżywania przyjemności.
- Nasilone objawy lękowe przed zemstą sprawców, możliwością wykorzystania materiałów pornograficznych.
- Wystąpienie syndromu sztokholmskiego – szczególnie u dzieci. Syndrom ten jest skutkiem psychologicznych reakcji na silny stres oraz rezultatem podejmowanych przez porwanych prób zwrócenia się do prześladowców i wywołania u nich współczucia²⁵.
- Zjawisko *flashbacks* (zakłócające przeżytki).
- Zaburzenia dysocjacyjne, polegające na pojawieniu się objawów uszkodzenia fizycznego lub utraty kontroli, czasowej drastycznej modyfikacji cech osobowości albo poczucia tożsamości, w celu uniknięcia przykrych uczuć i myśli²⁶.
- Psychozy.
- Stany depresyjne, bezsenność, nadmierną pobudliwość, myśli samobójcze.
- Skutki fizyczne – utratę zdrowia wskutek utraty narządów, chorób z wycieńczenia, wenerycznych.

Skutki społeczno-ekonomiczne

Rozpatrywanie skutków handlu ludźmi w kontekście społeczno-ekonomicznym kraju, w którym proceder się toczy dotyczy przede wszystkim zwiększania efektywności działań i nakładów finansowych skierowanych na:

- niwelowanie skutków indywidualnych, które występują u ofiar, a które dotyczą ogólnie ich kondycji psychicznej, fizycznej i zdrowotnej,
- działalność profilaktyczną państwa w zakresie tworzenia i realizacji polityki informacyjnej i zapobiegającej procederowi,

²² B. P. Gerson, I. V. E. Carlier, *Zespół stresu pourazowego*, PWN, Warszawa 1992.

²³ J. L. Herman, *Przemoc – uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

²⁴ M. Lis-Turlejska, *Traumatyyczny stres. Koncepcje i badania*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa 1996.

²⁵ M. Szulik, *Psychologiczna sytuacja ofiary handlu ludźmi*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi...*, *op. cit.*

²⁶ S. Puzyński, *Leksykon psychiatrii*, PZWL, Warszawa 1993.

- stworzenie systemu efektywniejszego rozpoznawania przyczyn występowania zjawiska i kierunków jego rozwoju,
- tworzenie warunków gospodarczych – rynku pracy umożliwiającego samorealizację zawodową społeczeństwa, a także warunków dających możliwość zaspokajania podstawowych potrzeb człowieka,
- monitorowanie przyczyn i skutków migracji ludności,
- zapobieganie wtórnej wiktyimizacji ofiar,
- zapewnienie odpowiednich warunków rozpoznawania spraw związanych z handlem ludźmi w kontekście przesłuchiwanie świadków z uwzględnieniem ich wieku, płci i kondycji psychofizycznej.

Niewątpliwie w krajach, w których statystyki wskazują na wzrost danych dotyczących handlu ludźmi w kategoriach prawnych, obserwować można swoistą równoległą czy współlistniejącą zmianę statystyk w zakresie wzrostu:

- liczby nielegalnych migracji,
- zachorowalności na choroby przenoszone drogą płciową, pasożytniczych i zakaźnych,
- zachorowalności na choroby przewlekłe ogólnoustrojowe oraz powstałe w wyniku ubytku narządu pobranego w celu transplantacji,
- przestępczości zorganizowanej w zakresie prostytucji (sutenerstwa), handlu narkotykami, nielegalnych adopcji,
- liczby zachowań przestępczych w zakresie kradzieży, rozbojów,
- niepowodzeń szkolnych dzieci i młodzieży,
- potrzeb w zakresie opieki psychologiczno-pedagogicznej.

Statystyki zjawiska handlu ludźmi

Każdego roku miliony osób padają ofiarą handlu żywym towarem. Jest to proceder niezwykle opłacalny dla handlarzy. Ocenia się, że handel ludźmi jest zajęciem niemal równie dochodowym, co handel narkotykami i przynosi organizacjom przestępczym ok. 7 mld dolarów zysku rocznie, a przy tym wymaga mniejszych inwestycji. Dokładne określenie liczby osób, które stały się ofiarami handlu nie jest możliwe. Dane, które są przedstawiane przez różnego rodzaju organizacje czy instytucje nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu. Wiele przypadków nie jest zgłaszanych.

Kobiety, bo to przede wszystkim o nie chodzi, nie podejmują żadnych działań, by ukarać sprawcę. Wstyd i strach to główne przyczyny blokady przed zeznaniami. Mimo to większość ekspertów jest przekonana, że proceder ten stale rozprzestrzenia na całym świecie, osiągając zatrważające rozmiary.

Według opinii Fundacji La Strada rozmiary zjawiska handlu ludźmi można porównać do góry lodowej – oficjalne statystyki oddają tylko niewielką jej część.

Tymczasem zjawisko handlu ludźmi obejmuje:

- przypadki zakończone prawomocnym wyrokiem,
- przypadki, które znalazły swój finał w sądzie, jednak z różnych powodów nie skazano sprawców,
- śledztwa prowadzone przez policję lub prokuraturę niezakończone aktem oskarżenia,
- osoby, które uciekły i nigdy nie ujawniły faktu bycia ofiarami handlu ludźmi,
- osoby, które pogodziły się z sytuacją i prostytuowały się,
- osoby, które deportowano, nie dając im szansy zeznań,
- osoby, które pozbawiono życia.

Zbieranie i analiza danych statystycznych ma istotne znaczenie z punktu widzenia planowanej polityki zapobiegania i zwalczania handlu ludźmi. Obok analiz jakościowych stanowi istotne źródło informacji na temat ofiar i sprawców tego przestępstwa. Dużym utrudnieniem jest jednak brak jednolitego systemu zbierania danych. Informacje o zjawisku, jego formach oraz ofiarach pochodzą z różnych źródeł, m.in.: od organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jako instytucji z urzędu ścigających przestępczą działalność oraz z organizacji pozarządowych, które najczęściej prowadzą szeroko rozumianą profilaktykę.

Przytoczone dane statystyczne opracowane zostały w Biurze ds. Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej (obecnie: Prokuratura Generalna) i są danymi MSWiA ujętymi w publikacji pt. *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu 2009*. Przedstawiona interpretacja danych statystycznych autorstwa Urszuli Kozłowskiej – członka zespołu ds. handlu ludźmi DPM MSWiA, szczególnie podkreśla zmiany, które dokonały się w obrazie zjawiska handlu ludźmi w latach 2007–2008. Stanowi ona bowiem nawiązanie do analizy przedstawionej w materiałach do raportu o handlu ludźmi z roku 2007, obejmującej, w zależności od dostępności danych, lata 1995 lub 1998–2006. Analiza zawiera również informacje na temat przestępstw związanych z handlem ludźmi, m.in. z art. 203 k.k. i 204 § 1, 2, 3 i 4 k.k., których ofiary mogą być poważnie zagrożone tym przestępstwem bądź nie zostały uznane za ofiary przestępstwa handlu ludźmi z uwagi na niewłaściwie przypisaną kwalifikację prawną czynu przez organy ścigania.

1) Dane statystyczne Policji

a) Handel ludźmi

Do przestępstwa handlu ludźmi odwołują się dwa przepisy Kodeksu karnego: art. 204 § 4 k.k., penalizujący przestępstwo uprowadzenia za granicę w celu uprawiania prostytucji oraz art. 253 § 1 i 2 k.k., mówiący wprost o handlu ludźmi.

Tab. 1. Handel ludźmi (kwalifikacja wg przepisów Kodeksu karnego)

Handel ludźmi (kwalifikacja wg przepisów Kodeksu karnego)						
Rok	Art. 204 § 4 k.k.		Art. 253 § 1 k.k.		Art. 253 § 2 k.k.	
	Liczba przestępstw	Liczba podejrzanych	Liczba przestępstw	Liczba podejrzanych	Liczba przestępstw	Liczba podejrzanych
1998*	6	b.d.**	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
1999	3	4	5	3	3	3
2000	6	7	19	12	–	–
2001	10	3	24	23	1	–
2002	2	2	8	7	–	–
2003	3	1	21	12	–	–
2004	6	4	44	21	–	–
2005	3	1	19	9	1	1
2006	3	2	18	9	–	–
2007	1	2	22	23	–	–
2008	3	4	60	17	–	–
Ogółem	46	30	240	136	5	4

* Dane zostały zarejestrowane wg Kodeksu karnego obowiązującego od dnia 1 września 1998 roku

** b.d. – brak danych

Źródło: dane z raportu MSWiA, 2009; www.mswia.gov.pl.

Liczbę przestępstw z art. 253 § 1 k.k. i liczbę podejrzanych o popełnienie tego przestępstwa, charakteryzuje wzrost w okresach trzyletnich (1999–2001 i 2002–2004). W latach 2005, 2006 i 2007 liczba przestępstw z art. 253 była zbliżona (19–22 przestępstwa rocznie), przy czym w roku 2007 zaobserwowano znaczny wzrost liczby podejrzanych (23 osoby). Z kolei rok 2008 charakteryzowała najwyższa w badanym okresie liczba przestępstw stwierdzonych (60 przestępstw). Jednocześnie liczba podejrzanych była niższa niż w roku 2007.

Liczba przestępstw z art. 204 § 4 k.k. (poza 2001 rokiem) nie przekroczyła 6, natomiast liczba podejrzanych (poza 2000 rokiem) nie przekroczyła 4. Od 2006 roku policja nie stwierdziła żadnego przestępstwa nielegalnej adopcji (art. 253 § 2 k.k.). W badanym okresie ich liczba była bardzo mała – 5 przestępstw, podobnie jak i sprawców – 4 (najwięcej w roku 2003).

b) Przepęstwa związane z handlem ludźmi

Do przępstw związanych z handlem ludźmi można zaliczyć:

- przępstwo seksualnego wykorzystania zależności (art. 199 k.k.),
- przępstwo zmuszania do prostytucji (art. 203 k.k.),
- przępstwo czerpania korzyści z cudzego nierządu (art. 204 § 1 i 2 k.k.),
- przępstwo czerpania korzyści z nierządu małoletniego (art. 204 § 3 k.k.).

Analiza tych danych jest niezwykle ważna, gdyż granica pomiędzy tymi przępstwami a przępstwem handlu ludźmi w wielu przypadkach jest w istocie bardzo cienka, a zatem można podejrzewać, że wśród nich mogły znaleźć się przępstwa o niewłaściwie przypisanej kwalifikacji prawnej.

W latach 1998–2008 liczba przępstw stwierdzonych zarówno zmuszania do prostytucji, jak i przępstw czerpania korzyści z nierządu małoletniego była podobna – średnio policja rocznie stwierdzała 38,9 przępstw z art. 203 k.k. i 33,7 przępstw z art. 204 § 3 k.k., przy czym dynamika obu przępstw w badanym okresie była niewielka. W obu też przypadkach odnotowano spadek liczby przępstw w roku 2008 w porównaniu z rokiem poprzednim.

W odniesieniu do przępstwa seksualnego wykorzystania zależności średnia liczba stwierdzonych rocznie przępstw była wyższą i wynosiła 102,5. Jednocześnie zaobserwowano dużą dynamikę liczebności tego przępstwa w okresach czteroletnich (1999–2002 i 2005–2008), przy dość znacznym wzroście w roku 2008.

Tab. 2. Przępstwa związane z handlem ludźmi

Rok	Liczba przępstw stwierdzonych			
	Seksualne wykorzystanie zależności (art. 199 k.k.)	Zmuszanie do prostytucji (art. 203)	Czerpanie korzyści z cudzego nierządu (art. 204 § 1 i 2 k.k.)	Czerpanie korzyści z nierządu małoletniego (art. 204 § 3 k.k.)
1998	b.d.	7	44	3
1999	52	24	156	20
2000	89	26	168	30
2001	107	48	436	43
2002	139	63	317	45
2003	64	47	250	34
2004	225	46	376	43
2005	54	35	422	59
2006	70	42	205	29
2007	82	55	271	44
2008	143	35	214	21
Ogółem	1025	428	2859	371

Źródło: dane z raportu MSWiA, 2009; www.mswia.gov.pl.

Najwięcej jednak przestępstw stwierdzono w przypadku przestępstwa czerpania korzyści z cudzego nierządu (art. 204 § 1 i 2 k.k.) – 259,9 przestępstw rocznie, przy czym po znacznym spadku liczby przestępstw w ostatnich trzech latach w porównaniu z okresem 2004–2005, liczba ta utrzymuje się na podobnym poziomie, ok. 230 przestępstw rocznie.

W przypadku nielegalnego przekroczenia granicy (art. 264 § 2 i 3 k.k.) w roku 2008 zaobserwowano najniższą liczbę przestępstw stwierdzonych w ostatnich 10 latach (44 przestępstwa). Dla porównania w roku 2007 stwierdzono 144 przestępstwa. Z wyjątkiem roku 2007 spadek tego rodzaju przestępczości odnotowuje się od roku 2004. Należy podkreślić, iż obecnie nie jest przestępstwem przekroczenie granicy dokonane przypadkowo lub nieświadomie (dane z lat 1998–2005 związane są z poprzednią regulacją, która uznawała każde przekroczenie granicy państwowej naruszające warunki określone w Ustawie o ochronie granicy państwowej za przestępstwo). Przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy określone w art. 264 § 2 k.k. może mieć związek z handlem ludźmi, gdyż polega na przekroczeniu granicy wbrew przepisom, z użyciem przemocy, groźby, podstępem lub we współdziałaniu z innymi osobami (przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3). Z kolei przestępstwo określone w art. 264 § 3 k.k. polega na organizowaniu innym osobom przekroczenia granicy wbrew przepisom (przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8). W tym drugim przypadku można mówić o przemyśle ludzi – przestępstwie o innym charakterze niż handel ludźmi, głównie z uwagi na brak celu postępowania sprawcy, jakim jest eksploatacja drugiego człowieka, niemniej mogącym stanowić pierwszy etap do przestępstwa handlu ludźmi. Co więcej, oba ww. przestępstwa charakteryzują się zorganizowaną formą, co pozwala przypuszczać, iż dla ich zaistnienia konieczne jest zaangażowanie grup zorganizowanych, tak jak ma to miejsce w większości przypadków przestępstwa handlu ludźmi.

W latach 2002–2008 policja udzieliła ochrony 20 ofiarom handlu ludźmi. W tym okresie za pokrzywdzonych uznano 2087 osób. Z pewnością nie wszystkie osoby potrzebowały takiej ochrony (np. ofiary zmuszane do pracy przymusowej), niemniej tak mała liczba zastosowań ochrony policji, z uwagi na zastraszanie nie tylko ofiar handlu ludźmi, ale i członków ich rodzin, budzi wątpliwości co do stosowanej praktyki.

Liczba ofiar korzystających z ochrony policji:

- 2002 rok – 11 osób,
- 2003 rok – 3 osoby,
- 2004 rok – 2 osoby,
- 2005 rok – nikt,

- 2006 rok – nikt,
- 2007 rok – nikt,
- 2008 rok – 4 osoby.

2) Dane statystyczne Prokuratury Krajowej

a) Sprawy dotyczące handlu ludźmi

Tab. 3. Wyniki postępowań przygotowawczych w sprawach dotyczących handlu ludźmi w latach 1995–2009

Rok	Liczba zakończonych postępowań	Liczba spraw zakończonych wniesieniem aktu oskarżenia	Liczba spraw zakończonych umorzeniem		Liczba osób oskarżonych	Liczba osób pokrzywdzonych
			wobec niewykrycia sprawcy	wobec niezaistnienia przestępstwa		
1995	20	18	–	2	43	205
1996	33	26	1	6	59	232
1997	37	31	1	5	58	163
1998	41	25	2	14	64	109
1999	17	14	–	3	24	109
2000	43	38	1	4	119	172
2001	49	35	6	8	71	93
2002	19	11	4	4	40	167
2003	45	30	4	11	134	261
2004	25	18	2	5	39	98
2005	31	19	2	10	42	99
2006	26	17	–	9	36	126
2007	48	28	1	19	62	1021
2008	53	28	4	21	78	315
2009	109	39	b.d.		79	611
Ogółem w latach 1995–2009	596	377	b.d.		948	3781

Źródło: dane Prokuratury Generalnej udostępnione na stronie: www.mswia.gov.pl.

W latach 1995–2008 polskie prokuratury zakończyły prowadzenie 487 postępowań przygotowawczych w sprawach dotyczących handlu ludźmi. Przy opracowywaniu statystyk Prokuratury Krajowej kryterium decydującym o uznaniu danej sprawy za dotyczącą handlu ludźmi był opis przestępstwa, a nie kwalifikacja prawna czynu. Odsetek spraw zakończonych wniesieniem aktu oskarżenia

wyniósł blisko 70% (tj. 69,4%). W ostatnich dwóch latach (2007 i 2008 roku) zaobserwowano wzrost liczby zakończonych postępowań o ponad 50% w porównaniu z okresem 2005–2006. W roku 2008 liczba zakończonych postępowań była najwyższa w badanym okresie (tj. w latach 1995–2008) i wyniosła 53. Wyższa była również w ostatnich dwóch latach liczba spraw zakończonych wniesieniem aktu oskarżenia w porównaniu z okresem 2005–2006. W latach 1995–2008 z 487 zakończonych postępowań umorzono 149 spraw (30,6%). Powodem umorzenia w zdecydowanej większości przypadków był fakt niezainstnienia przestępstwa (121 z 149 spraw, tj. 81,2%), zdecydowanie rzadziej – fakt niewykrycia sprawcy (28 z 149 spraw, tj. 18,8%). Najwięcej spraw umorzono właśnie w ostatnich dwóch latach, czyli w okresie, w którym liczba zakończonych postępowań była największa od roku 2002. Odsetek umorzonych spraw w latach 1995–2006 wyniósł 26,9% (z 386 zakończonych postępowań umorzono 104 sprawy), natomiast był zdecydowanie wyższy w roku 2007 – 41,6% (umorzono 20 z 48 zakończonych postępowań) oraz w roku 2008 – 47,2% (umorzono 25 z 53 postępowań). Dane te wskazują, jak trudne jest prowadzenie postępowań w sprawach o handel ludźmi, a w szczególności zebranie wystarczającego materiału dowodowego.

b) Oskarżenia w sprawach dotyczących handlu ludźmi

Należy podkreślić, iż liczba aktów oskarżenia nie stanowi wprost o liczbie oskarżonych, gdyż zwykle przestępstwo to jest popełniane w ramach przestępczości zorganizowanej. Nie ma też żadnej zależności między liczbą osób oskarżonych a liczbą pokrzywdzonych²⁷. W latach 1996–1998 liczba osób oskarżonych miała podobną wartość – w tym okresie prokuratura oskarżyła 59–64 osoby rocznie. Największą liczbę osób oskarżonych zaobserwowano w roku 2000, 2003 oraz 2004 (ponad 100 oskarżonych w każdym roku). Od 2006 roku liczba osób oskarżonych stopniowo wzrasta. W ostatnich dwóch latach oskarżono 140 osób, podczas gdy w latach 2005–2006 – o połowę mniej (78 osób).

Brak zależności między liczbą zakończonych postępowań, liczbą osób oskarżonych i pokrzywdzonych widać najlepiej na przykładzie roku 2007, w którym 28 spraw zakończyło się wniesieniem aktu oskarżenia, 62 osoby zostały oskarżone, natomiast ujawniono 1021 pokrzywdzonych (jedynie w sprawie handlu obywatelami polskimi do pracy przymusowej we Włoszech o kryptonimie *Terra Promessa* ustalono liczbę 880 osób pokrzywdzonych). Dla porównania warto przytoczyć sytuację z lat 2003–2004: w każdym roku prokuratura oskarżyła ponad 130 osób, co nie miało bezpośredniego przełożenia na liczbę zidentyfikowanych ofiar.

²⁷ M. Wiśniewski, *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu*, Warszawa 2007.

Odsetek cudzoziemców oskarżonych w latach 2001–2008 przez prokuratury wynosi 19,1% (oskarżono 502 osoby, z których 96 to cudzoziemcy).

**Tab. 4. Liczba cudzoziemców oskarżonych o przestępstwo handlu ludźmi
– ze względu na obywatelstwo**

Rok/Obyw.	Bułgaria	Ukraina	Turcja	Albania	Hiszpania	Niemcy	Wietnam	Mołdawia	Rosja	Rumunia
2001	16	–	3	1	1	–	–	–	–	–
2002	7	3	–	–	–	–	–	–	–	–
2003	7	21	–	–	–	1	1	–	1	–
2004	5	–	1	–	–	–	3	–	–	1
2005	2	–	–	–	–	2	–	–	–	–
2006	4	2	–	–	–	–	–	–	–	–
2007	1	3	–	–	–	–	–	3	–	–
2008	5	–	–	–	–	2	–	–	–	–
Ogółem	47	29	4	1	1	5	4	3	1	1

Źródło: dane Prokuratury Generalnej udostępnione na stronie: www.mswia.gov.pl.

Wśród oskarżonych cudzoziemców zdecydowaną większość stanowią obywatele Bułgarii (48,9%) i Ukrainy (30,2%). Fakt ten jest istotny, gdyż oznacza, że sprawcami przestępstwa handlu ludźmi w przypadku ofiar cudzoziemskich są osoby tych samych narodowości. Wyjątek stanowią obywatele Białorusi: w latach 1995–2008 za pokrzywdzonych prokuratura uznała 255 osób – obywateli tego kraju, przy jednoczesnym braku oskarżeń obywateli Białorusi o popełnienie przestępstwa handlu ludźmi. Pozostali cudzoziemcy oskarżeni o przestępstwo handlu ludźmi stanowią 20,9%. W ciągu ostatnich dwóch lat (2007–2008) oskarżono – oprócz obywateli wspomnianych już krajów – także obywateli Niemiec i, po raz pierwszy, Mołdawii. Najwięcej cudzoziemców zostało oskarżonych w latach 2001–2003. Od roku 2006 liczba ta przyjmuje podobną wartość (6–7 cudzoziemców oskarżonych rocznie). Podkreślenia wymaga fakt, iż w latach 2001–2008 obywatele polscy stanowili 80,9% wszystkich oskarżonych.

c) Pokrzywdzeni w przestępstwach handlu ludźmi

W latach 1995–2008 – z wyłączeniem roku 2007 – średnio każdego roku ujawniono 165 pokrzywdzonych. Rok 2008, w którym ujawniono 315 osób pokrzywdzonych, jest znaczący i choć nie można wysnuć pewnego wniosku o tendencji

wzrostowej zjawiska, to jednak fakt ten powinien być traktowany jako sygnał alarmujący. W latach 1995–2008 na terenie Polski zidentyfikowano 643 cudzoziemców jako ofiary handlu ludźmi. Ich liczba w ciągu ostatnich dwóch lat wzrosła dość znacznie: w okresie 2007–2008 ujawniono 135 ofiar cudzoziemskich (tj. w roku 2007 – 41 ofiar, w 2008 – 94 ofiary). Należy podkreślić, że wśród ofiar cudzoziemskich dominują obywatele dwóch państw: Ukrainy i Białorusi – łącznie stanowią oni 80,6% wszystkich cudzoziemskich ofiar ujawnionych na terenie Polski. W ciągu ostatnich dwóch lat jako ofiary przestępstwa handlu ludźmi zidentyfikowano 89 obywateli Ukrainy i 25 obywateli Białorusi. W odniesieniu zwłaszcza do obywateli Ukrainy wzrost ten jest znaczący – do roku 2007 stanowili oni drugą grupę cudzoziemców zagrożoną tym przestępstwem; obecnie stanowią pierwszą.

Tab. 5. Liczba ofiar-cudzoziemców z uwzględnieniem obywatelstwa

Liczba ofiar-cudzoziemców w latach 1995–2009		
Ukraina – 338	Łotwa – 8	Niemcy – 1
Białoruś – 309	Wietnam – 7	Uganda – 1
Bułgaria – 70	Litwa – 6	Dżibuti – 1
Rumunia – 24	Sri Lanka – 4	Kenia – 1
Mołdawia – 21	Mongolia – 3	Senegal – 1
Rosja – 15	Kostaryka – 2	Filipiny – 1
		Nigeria – 1

Źródło: dane Prokuratury Generalnej udostępnione na stronie: www.mswia.gov.pl.

Analiza *danych prokuratorskich* wykazała, że w okresie 2007–2008 odnotowano wzrost liczby osób pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi, zwłaszcza obywateli Bułgarii i Rumunii; w dalszej kolejności – obywateli Rosji, Litwy, Senegalu i Kenii. W prezentowanych statystykach prokuratorskich nie znalazły się ofiary – osoby włączone do „Programu wsparcia i ochrony ofiary/świadka handlu ludźmi”. Fakt identyfikacji w Polsce ofiar z krajów afrykańskich to istotna, nowa tendencja w obrazie tego zjawiska.

Liczba ofiar małoletnich w latach 2002–2008 wynosiła 60 osób. W ostatnich dwóch latach (2007–2008) nie zidentyfikowano osób do 15. roku życia, jak miało to często miejsce w latach poprzednich, niemniej w tym czasie zidentyfikowano 13 małoletnich między 15. a 18. roku życia.

Oto jak przedstawiała się w kolejnych latach liczba ofiar poniżej 15. roku życia:

- 2002 rok – 18 osób,
- 2003 rok – 21 osób,
- 2004 rok – 2 osoby,
- 2005 rok – 10 osób w wieku 16 i 17 lat,
- 2006 rok – 9 osób,
- 2007 rok – 4 osoby w wieku 15 lat i 2 osoby w wieku 16 lat,
- 2008 rok – 5 osób w wieku 17 lat i 2 osoby w wieku 16 lat.

3) Statystyki organizacji pozarządowych

Statystyczny obraz zjawiska handlu ludźmi w Polsce nie byłby pełny bez informacji na temat liczby pokrzywdzonych, którzy skorzystali z pomocy i wsparcia organizacji pozarządowych.

Fundacja La Strada, która począwszy od roku 2006 realizuje na zlecenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zarówno „Program wsparcia i ochrony ofiary/świadka handlu ludźmi” przeznaczony dla cudzoziemców, jak również – od kwietnia 2009 roku – zadanie publiczne pn. „Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Handlu Ludźmi”, w latach 2005–2008 udzieliła wsparcia 1036 osobom, w tym 798 obywatelom Polski (77%) i 238 cudzoziemcom (33%). W badanym okresie odnotowano stopniowy wzrost liczby ofiar zgłaszających się po pomoc do tej organizacji.

Oto jak przedstawia się w latach 2005–2008 liczba ofiar korzystających ze wsparcia La Strady:

- 2005 rok – 224 osoby (w tym 147 Polek),
- 2006 rok – 230 osób (w tym 198 Polek),
- 2007 rok – 276 osób (w tym 200 Polek),
- 2008 rok – 306 osób (w tym 253 Polki).

W ramach prowadzenia Krajowego Centrum Interwencyjno-Konsultacyjnego dla Ofiar Handlu Ludźmi oraz projektu „Zapobieganie Handlowi kobietami z Europy Środkowej i Wschodniej. Informacja – prewencja – identyfikacja”, La Strada, tylko w roku 2009 wykonała następujące zadania wspierające ofiary handlu ludźmi:

1. Konsultacje prawne – 201 porad prawnych prowadzonych przez prawników na zlecenie Fundacji La Strada oraz przez prawników CPPHN (z zakresu prawa karnego – 108, prawa cywilnego – 15, prawo rodzinne i opiekuńczego – 19, prawa administracyjnego – 10, prawa międzynarodowego – 17, prawa pracy – 14, inne – 18).

2. Konsultacje udzielone bezpośrednio w biurze Fundacji – 98, telefoniczne – 76, przez Internet – 9, pisemne – 18.
3. Każdego miesiąca pracownicy działającego w Fundacji telefonu zaufania odebrali zgłoszenie przeciętnie 20 przypadków handlu ludźmi.
4. 23 ofiary handlu ludźmi zgłoszono do telefonu interwencyjnego.
5. Przeprowadzono 348 telefonicznych oraz e-mailowych konsultacji prewencyjnych.
6. La Strada uczestniczyła jako przedstawiciel społeczny w 9 sprawach sądowych.

Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć jest kolejną organizacją, która swoimi działaniami, jak nazwa wskazuje, realizuje zadania wspierające ofiary handlu ludźmi, ze szczególnym ukierunkowaniem na ofiary cudzoziemskie. Niestety, mimo że zakres i formy działań są niezwykle szerokie i bogato opisywane, a liczba udzielonych porad prawnych na pewno duża, to w dostępnych opracowaniach i raportach nie można odnaleźć danych statystycznych.

Nie można nie wspomnieć także o *Fundacji Dzieci Niczyje* czy *Fundacji ITAKA*, które poprzez realizację swych zadań statutowych inicjują działania profilaktyczne i pomocowe i są bardzo ważnymi partnerem społecznym w profilaktyce procederu handlu ludźmi.

4) Statystyki Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM)

IOM to organizacja, która m.in. udziela pomocy ofiarom handlu ludźmi. Prowadzone przez nią statystyki wskazują, iż znaczna liczba obywateli tych państw, dla których Polska stanowiła kraj docelowy, nie jest w Polsce identyfikowana jako osoby pokrzywdzone tym przestępstwem, a co za tym idzie, nie otrzymuje pomocy i wsparcia. Począwszy od roku 2002 do końca roku 2008 IOM w Mińsku udzieliło pomocy 198 obywatelom Białorusi, natomiast IOM w Kijowie aż 791 obywatelom Ukrainy. Znamienne jest również to, iż Polska (po Rosji) jest drugim krajem docelowym dla ofiar-obywateli Białorusi i trzecim (po Rosji i Turcji) dla obywateli Ukrainy. Od roku 2006 zaobserwowano stały spadek liczby ofiar-obywateli Białorusi, którym IOM w Mińsku udzieliło pomocy: w roku 2006 liczba pokrzywdzonych wynosiła 36, podczas gdy w 2008 – 18. Natomiast od stycznia do czerwca 2009 roku IOM w Mińsku udzieliło pomocy 5 obywatelom Białorusi. W przypadku ofiar-obywateli Ukrainy, dla których Polska była krajem docelowym, znaczny wzrost liczby ofiar zaobserwowano w roku 2005 (114 osób) i 2006 (175 osób), podczas gdy w roku 2004 Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji w Kijowie udzieliła pomocy 64 pokrzywdzonym. Od roku 2006 IOM w Kijowie udziela rocznie pomocy 182 pokrzywdzonym przestępstwem handlu ludźmi.

Z kolei w latach 2002–2006 IOM w Kiszyniowie udzielił pomocy 23 obywatelom Mołdawii; Polska jest piątym z kolei krajem docelowym dla ofiar obywateli Mołdawii.

Dane te potwierdzają fakt istnienia tzw. „ciemnej liczby” tego przestępstwa i jego ofiar, której istnienie może być spowodowane m.in. zastraszaniem ofiar przez sprawców i ich obawą przed kontaktem z organami ścigania. Największa liczba ofiar, zarówno w przypadku obywateli Białorusi, jak i Ukrainy, została skierowana do IOM przez inne organizacje pozarządowe, przy czym niektóre ofiary do tych organizacji zgłosiły się samodzielnie, inne zostały odesłane do nich przez organy ścigania.

Należy podkreślić, iż przedstawione statystyki nie obrazują wszystkich tendencji w zakresie zjawiska handlu ludźmi w Polsce. Zjawiska pominięte to np. podejrzenia zaistnienia przypadków sprzedaży ludzi do pracy przymusowej, których nie odnotujemy w dostępnych statystykach nie tylko z uwagi na sposób gromadzenia danych niewyróżniający form handlu ludźmi, ale przede wszystkim ze względu na fakt, iż do tej pory tylko jedna sprawa zakończyła się wyrokiem sądowym (tj. sprawa obywatela Wietnamu zmuszanego do pracy na bazarach).

Podsumowując analizę, Urszula Kozłowska – autorka publikacji *Analiza statystyk dotyczących zjawiska handlu ludźmi* – stwierdza, że dane statystyczne dotyczące przestępstwa handlu ludźmi w ostatnim okresie wskazują, iż liczba osób pokrzywdzonych, w porównaniu z poprzednimi latami (z wyłączeniem roku 2007) była znaczna – za pokrzywdzone uznano 315 osób. W ciągu ostatnich dwóch lat w sposób istotny wzrosła także liczba ofiar cudzoziemskich – ujawniono 135 osób pokrzywdzonych tym przestępstwem.

Dostępne statystyki IOM w Kijowie i w Mińsku dodatkowo wskazały na dość dużą liczbę osób niezidentyfikowanych na terenie Polski jako ofiary handlu ludźmi (głównie Obywateli Ukrainy i Białorusi). Zauważyć także należy fakt istniejącej dysproporcji w stosunku do ofiar, które w tym czasie zostały objęte „Programem wsparcia i ochrony ofiary/świadka handlu ludźmi”, prowadzonym jako zadanie zlecone MSWiA i przeznaczonym dla cudzoziemców. W latach 2006–2008 programem tym zostało objętych 5 obywateli Ukrainy i 3 obywatele Białorusi, podczas gdy w odniesieniu jedynie do tego okresu IOM w Kijowie udzieliło wsparcia 546 pokrzywdzonym, a IOM w Mińsku 81 pokrzywdzonym tym przestępstwem. Rodzi się pytanie, dlaczego osoby te nie zgłosiły się do polskich organów ścigania czy organizacji pozarządowych po pomoc i dlaczego nie zostały przez organy ścigania zidentyfikowane jako pokrzywdzone.

Również liczba przestępstw z art. 253 § 1 k.k. stwierdzonych przez policję w roku 2008 była największa w porównaniu z latami poprzednimi. Jednocześnie stwierdzono wzrost liczby przestępstw seksualnego wykorzystania zależności (art. 199 k.k.) oraz przestępstwa czerpania korzyści z cudzego nierządu (art. 204 § 1 i 2 k.k.).

W latach 2007–2008 zaobserwowano wzrost *liczby zakończonych postępowań prokuratorskich*, przy dość dużym *odsetku umorzeń* (ok. 47% postępowań w roku 2008). W ostatnich dwóch latach *odsetek oskarżonych* wzrósł o ok. 50% w porównaniu z okresem 2005–2006 (140 oskarżonych w latach 2007–2008). Jednocześnie w tym okresie sądy *skazały* zaledwie 9 osób za przestępstwo z art. 253 § 1 k.k. i 204 § 4 k.k.

Zaobserwowany wzrost liczby pokrzywdzonych i oskarżonych w sprawach o handel ludźmi dowodzi skuteczności działań policji i prokuratury. Z kolei duża liczba postępowań przy małej liczbie skazań świadczy o powolności procedury sądowej i choć przestępstwo handlu ludźmi nie jest tu wyjątkiem, to jednak z uwagi na jego charakter, tj. nastawienie sprawcy na wykorzystanie drugiego człowieka skutkujące poważnymi urazami psychicznymi u pokrzywdzonego, wskazane byłoby, aby czas ten był znacznie krótszy.

Na podstawie zebranych statystyk zaobserwowano uderzająco *dużą liczbę wyroków w zawieszeniu*, wydawanych przez polskie sądy, i to w przypadku przestępstwa charakteryzującego się znaczną brutalnością sprawców w stosunku do ofiar. Być może dane te stanowią potwierdzenie obserwacji, iż słabym punktem w polskim systemie zwalczania tego zjawiska są sędziowie, którzy powinni zostać objęci szerszym niż do tej pory programem szkoleń. Nie mniej istotny jest fakt *dużej liczby umorzeń postępowań*, który w ostatnich dwóch latach wynosił ponad 40%, co dowodzi trudności w prowadzeniu tego typu spraw. Niestety dane ilościowe nie mogą w tym przypadku stanowić źródła wiedzy o tym, gdzie w odniesieniu do tego problemu istnieją słabości – w policji czy w prokuraturze.

Podsumowanie

Handel ludźmi nazywany jest współczesną formą niewolnictwa, jednak to stwierdzenie nie wyraża całej treści tego zjawiska i emocji, jakie budzi. Społeczeństwo XXI wieku powinno uświadomić sobie, że handel ludźmi to jedna z najcięższych zbrodni przeciw ludzkości, która, czyniąc z ludzi przedmiot handlu, narusza elementarne zasady leżące u podstaw konstrukcji współczesnego ładu społecznego oraz podstawowe prawa człowieka, w tym jego godność i suwerenność. W zjawisku tym przejawia się to, co w człowieku najgorsze, i to, co najsłabsze. Z jednej strony mamy do czynienia z człowiekiem, który inną istotę ludzką traktuje jak przedmiot, jak rzecz, którą można kupić, sprzedać lub wypożyczyć. Z drugiej strony zaś pojawia się ofiara handlu, która w swej skrajnej słabości zostaje sprowadzona do roli przedmiotu, towaru, zniewolona, pozbawiona inwencji, odarta z godności. Nie są demagogią słowa Zbigniewa Lasocika, który, charakteryzując zjawisko handlu ludźmi, powiedział m.in., że „(...) mamy do czynienia z kwintesencją zła w relacjach między ludźmi”.

Jak większość zjawisk zagrażających bytowi ludzkiemu, także i to stało się obiektem zainteresowania międzynarodowej opinii publicznej, zabiegów i regulacji prawnych organizacji międzynarodowych oraz przedmiotem troski wielu krajów. W złożoności swej jednak pozostaje zjawiskiem mało znanym. Niedostatki wiedzy mają bardzo różne podłoże, ale jako pewnik uczestnicy polskiego projektu szkoleniowo-badawczego „Handel ludźmi – zapobieganie i ściganie”, realizowanego przez Ośrodek Badań Praw Człowieka oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR Uniwersytetu Warszawskiego, a finansowanego przez Departament Stanu USA, wskazują następujące przyczyny:

1. Zjawisko handlu ludźmi z trudem poddaje się badaniom, jeśli weźmie się pod uwagę, że zaangażowane w jego rozwój są największe, najlepiej zorganizowane i zakonspirowane grupy przestępcze.
2. Ofiara procederu nie jest, jak w przypadku innych przestępstw, z wielu powodów zainteresowana ujawnieniem zbrodni.
3. Małe zainteresowanie państw zjawiskiem w aspekcie społeczno-prawnym.
4. Niewystarczające zainteresowanie nauki problemem w kontekście badania jego przyczyn i skutków społecznych.

Rzecz wyglądałaby inaczej, gdyby przeciętny obserwator zdał sobie sprawę, że handel ludźmi to nie tylko zmuszanie naiwnej kobiety do uprawiania nierządu. Nasz obraz sytuacji zmienia się zasadniczo, kiedy uświadomimy sobie, że ofiarami handlu ludźmi były romskie dzieci, które tak niedawno widzieliśmy pod sklepem, kościołem czy na dworcu kolejowym, że ofiarami tego przestępstwa byli Polacy, żyjący w nieludzkich warunkach i zmuszani do pracy na owocowo-warzywnych plantacjach, czy ukraińskie służące, zastraszane i wykorzystywane przez polskie gospodynie domowe. Z tej perspektywy handel ludźmi wydaje nam się „bliższy” i bardziej realny. Okazuje się, że ofiarą procederu może być dziecko sąsiadki, a sprawcą wcale nie musi być zdegenerowany kryminalista.

Bardzo dużą rolę w poznaniu struktury przestępstwa uczestnicy wspomnianego wyżej projektu widzą także w szeroko rozumianych mediach. Ich rola na dzień dzisiejszy sprowadza się niestety w większości tylko do sensacyjnych jednostkowych przekazów, które, pozbawione merytorycznej oceny sytuacji, całkowicie zniekształcają obraz zbrodni handlu ludźmi. Znaczenie mediów podkreśla większość autorów zajmujących się omawianą problematyką, m.in. także Eric Benjamin Skinner²⁸, autor książki pt. *Zbrodnia. Twarzą w twarz ze współczesnym*

²⁸ E. B. Skinner, *Zbrodnia. Twarzą w twarz...*, op. cit.

niewolnictwem, który w rozmowie z dziennikarzem „Tygodnika Powszechnego” (marzec 2011), mówi: „Wystarczy, że Pan przygotowuje do druku naszą rozmowę. Im więcej będziemy wiedzieć, do im większej liczby osób trafi ten ponury obraz współczesnego niewolnictwa, tym łatwiej będzie coś zmienić”.

Nie mniejszą rolę odgrywa zapewne Internet, który z jednej strony jest świetnym sprzymierzeńcem werbowników, z drugiej zaś bardzo mocarnym narzędziem w rękach ludzi prowadzących szeroko rozumianą profilaktykę. Szczególnie zaangażowane w działalność zapobiegawczą, informacyjną i wspierającą są organizacje pozarządowe, zarówno w Polsce, jak i za granicą.

Działania wszystkich podmiotów w państwie niewątpliwie powinny być skierowane nie tylko na zmiany w obowiązujących przepisach prawnych, choć te właśnie są punktem wyjścia do ścigania przestępców, ale także na szeroko rozumianą profilaktykę zjawiska, która realizuje się m.in. w podnoszeniu świadomości i wiedzy przeciętnego obywatela na temat handlu ludźmi. Posiadanie podstawowej, praktycznej wiedzy o zagrożeniach, możliwościach i sposobach przeciwdziałania, a także o źródłach pomocy jest dla każdej potencjalnej ofiary swoistą barierą ochronną, od której „odbije się” każdy przestępca.

Ciekawą inicjatywą było przedsięwzięcie podjęte w ramach projektu Ambasady Brytyjskiej w Polsce pn. „Badanie społecznej świadomości zagrożeń związanych z handlem ludźmi i podejmowaniem pracy za granicą”, zrealizowane na terenie Polski przez TNS OBOP w dniach 18–21 lutego 2010 roku. Partnerami projektu w Polsce byli: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM), Fundacja Dzieci Niczyje i Fundacja La Strada. Badanie zostało przeprowadzone na losowej, reprezentatywnej próbie 1005 Polaków w wieku 15 lat i więcej, techniką wywiadów bezpośrednich.

Celem badania było poznanie:

1. Sposobu postrzegania przez Polaków zjawiska handlu ludźmi i wiedzy o tym problemie.
2. Poziomu skłonności do niebezpiecznych zachowań związanych z wyjazdami Polaków do pracy za granicą.
3. Świadomości zagrożeń i zasad bezpieczeństwa, których należy przestrzegać.
4. Znajomości przez respondentów spraw związanych z profilaktyką i sposobu reagowania na handel ludźmi.
5. Doświadczeń badanych związanych z tym zjawiskiem.

Wyniki badań są niezmiernie ciekawe, a wnioski wprost określają kierunki działań dla polskich instytucji i organizacji zajmujących się zjawiskiem handlu ludźmi, i przedstawiane są przez autorów następująco:

1. Polacy w większości wiedzą, czym jest zjawisko handlu ludźmi i potrafią je opisać. Przeważają skojarzenia współczesne, takie jak prostytutka i przestępstwo, jednak części respondentów handel ludźmi kojarzy się z czasami historycznymi, np. niewolnictwem.
2. Wiedza, czym jest handel ludźmi, choć powszechna, jest dość płytka. Polacy jednoznacznie łączą z handlem ludźmi prostytutkę (90%), niewolnictwo czy handel organami (94%), ale znacznie rzadziej zmuszanie do żebrania (72%) czy popełniania przestępstw (66%).
3. Można przypuszczać, że społeczna wiedza o tym zjawisku opiera się na najbardziej sensacyjnych przypadkach omawianych przez media. Brakuje szerokiej informacji przybliżającej różne aspekty handlu ludźmi.
4. Większość Polaków dostrzega, że handel ludźmi ma miejsce także w naszym kraju (65%), a jego ofiarami padają nie tylko Polacy, ale także cudzoziemcy na terenie Polski (44%).
5. Polacy oceniają, że w ciągu ostatnich 10 lat skala zjawiska handlu ludźmi jest w Polsce coraz większa (36%). Może to mieć związek z większą otwartością granic, a także z większą obecnością tej tematyki w mediach.
6. Stosunkowo wysoki odsetek Polaków (od 3% w przypadku prostytutki do 9% w przypadku pracy bez wynagrodzenia) zna osobiście przypadki ofiar handlu ludźmi.
7. Polacy domyślają się, że w naszym kraju działają organizacje pomagające ofiarom handlu ludźmi, jednak zazwyczaj nie potrafią wymienić nazwy żadnej z nich i nie są pewni, jak poza pójściem na policję można pomóc ofierze handlu ludźmi.
8. Profilaktykę i reagowanie na przypadki handlu ludźmi Polacy najchętniej pozostawiliby policji (73%) i innym instytucjom publicznym. Organizacje pozarządowe czy kościelne wskazywane są częściej, gdy chodzi o udzielenie pomocy ofiarom, jednak bezpośrednio zwracałyby się do nich głównie osoby z wyższym wykształceniem i z dużych miast, czyli wiedzące najwięcej o działalności tych instytucji.
9. Prowadzone działania informacyjne związane z tematyką handlu ludźmi nie dotarły jak dotąd do ponad jednej trzeciej Polaków i potrzebne wydaje się dalsze prowadzenie podobnych działań.
10. Z tematyką handlu ludźmi respondenci najczęściej stykają się za pośrednictwem telewizji (83%). Do młodszych grup wiekowych można skutecznie dotrzeć także poprzez Internet (51%).
11. Co piąty Polak deklaruje, że pracował za granicą, a dalsze 12% rozważa taką możliwość. Nie wszyscy, którzy planują wyjazd za granicę, są do tego przygotowani – np. co piąta z tych osób nie zna żadnego języka obcego.

12. Duża część badanych, w szczególności planujących wyjazd do pracy za granicę lub mających za sobą takie doświadczenie, zdecydowałyby się na podjęcie pracy za granicą „na czarno”, nie znając języka lub na pracę niezgodną z kwalifikacjami (29%). Stanowią oni największą grupę ryzyka, jeśli chodzi o zagrożenie handlem ludźmi.
13. Mniej więcej co trzeci Polak nie wie, co można zrobić, żeby zwiększyć bezpieczeństwo wyjazdu do pracy za granicą. Wiedza pozostałych osób na ten temat jest natomiast dość płytka i prawdopodobnie niewystarczająca, jednak większa, jeśli mają już za sobą doświadczenie takiego wyjazdu.

Realizacja projektu, o którym mowa, była bardzo ważnym i potrzebnym przedsięwzięciem. Uzyskane wyniki badań pozwoliły bowiem określić, na jakim poziomie świadomości zjawisko handlu ludźmi jest identyfikowane przez Polaków, a także mogły stać się źródłem wiedzy dla instytucji i organizacji do określania kierunków działań w zakresie profilaktyki i przeciwdziałania temu procederowi.

Bibliografia

1. Buchowska S., *Czynniki sprzyjające handlowi ludźmi*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.
2. Dawid-Olczyk I., *Wsparcie dla ofiar handlu ludźmi w praktyce Fundacji przeciwko Handlowi Kobietami „La Strada”*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.
3. Dudek B., *Zaburzenia po stresie traumatycznym*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
4. Gerson B. P., Carlier I. V. E., *Zespół stresu pourazowego*, PWN, Warszawa, 1992.
5. Herman J. L., *Przemoc – uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
6. *Instytucje i organizacje zaangażowane w zapobieganie handlu dziećmi*, [w:] Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wiczorek, *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Ośrodek Badań Handlu Ludźmi, Warszawa 2007.
7. Karsznicki K., *Analiza postępowań przygotowawczych w sprawach dotyczących handlu ludźmi, zakończonych w latach 2005–2007 decyzją o umorzeniu*, [w:] *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu 2009*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2009; <http://www.mswia.gov.pl>.
8. La Strada, *Handel ludźmi. Informacje o zjawisku*, Wydawnictwo Noktus, Warszawa 2004.

9. Lis-Turlejska M., *Traumatyczny stres. Koncepcje i badania*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa 1996.
10. Morawska A., *Proceder handlu dziećmi – perspektywa doświadczeń europejskich*, „Dziecko krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka”, nr 12, 2005.
11. Morawska A., *Handel dziećmi w perspektywie europejskiej – wyzwania dla praktyków*, [w:] Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wieczorek, *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Ośrodek Badań Handlu Ludźmi IPSiR UW, Warszawa 2007.
12. Morawska A., *Handel ludźmi z perspektywy ochrony praw człowieka ONZ*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.
13. Musiuk K., *Zjawiska handlu ludźmi w odniesieniu do cudzoziemców przebywających w Polsce. Analiza prawna i studium przypadków*, Raport Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, 2010.
14. Nowak B., *Współczesny handel ludźmi a nowożytny handel niewolnikami*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.
15. Nowak I., Przybysławska K., *Raport na temat zjawiska handlu dziećmi w Polsce*, Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, 2010; <http://www.pomocprawna.org/handelludźmi>.
16. Pużyński S., *Leksykon psychiatrii*, PZWL, Warszawa 1993.
17. *Raport z projektu „Badanie społecznej świadomości zagrożeń związanych z handlem ludźmi i podejmowaniem pracy za granicą”*, MSWiA, 2010.
18. Skinner E. B., *Zbrodnia. Twarzą w twarz ze współczesnym niewolnictwem* (oryg. *A Crime So Monstrous. Face-To-Face with Modern-Day Slavery*), Wydawnictwo Znak, Kraków 2010.
19. Szulik M., *Psychologiczna sytuacja ofiary handlu ludźmi*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa 2006.
20. Tekieli B., *Proceder handlu ludźmi. Charakterystyka zjawiska i jego zwalczanie. Przykłady z Dolnego Śląska*, [w:] M. S. Wolański (red.), *Wybrane problemy współczesnych stosunków międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008.
21. Wiśniewski M., *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu*, Warszawa 2007.
22. Wolański M. S. (red.), *Wybrane problemy współczesnych stosunków międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008.
23. Zielińska E., *Handel ludźmi jako naruszenie praw kobiet*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR UW, Warszawa, 2006.

Streszczenie

Handel ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa

Artykuł podejmuje problematykę handlu ludźmi i ujmuje temat w kontekście współczesnych czasów. Autorka opisuje konstruowanie definicji zjawiska na przestrzeni lat, analizuje jego związki przyczynowo - skutkowe. Wiele uwagi poświęca znanym formom handlu ludźmi, wyodrębniając handel dziećmi, jako proceder szczególnie niekontrolowany i groźny. Opracowanie zawiera liczbowe statystyki wykrywalności tej specyficznej przestępczości w Polsce, a także prezentuje najbardziej znane instytucje, które aktywnie i bezpośrednio zaangażowane są w zwalczanie tego rodzaju zjawiska oraz niosą pomoc dla jego ofiar.

Słowa kluczowe: handel ludźmi, handel dziećmi, stres traumatyczny, handel narządami ludzkimi, współczesne niewolnictwo, przestępczość zorganizowana.

Summary

Human trafficking as a form of contemporary slavery

The article refers to the issue of human trafficking and reflects the problem in the context of contemporary times. The author describes the construction of the definition of this phenomenon over the years and analyses cause and effect relations. A lot of attention is being put to known forms of human trafficking, separating child trafficking as a particularly dangerous and difficult to control phenomenon. The study contains detectability rate statistics of this specific form of crime in Poland. It also presents most known institutions which are actively and directly engaged in fighting this phenomenon and which help its victims.

Keywords: human trafficking, child trafficking, organ trade, contemporary slavery, organised crime.

